

## **CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ**

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24  
OŚRODEK INFORMACJI 693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23 00 - 503 W A R S Z A W A  
TELEFAX 629 - 40 - 89  
INTERNET <http://www.cbos.pl> E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/33/2005

### **POLACY O IPN, „LIŚCIE WILDSTEINA” I TECZKACH SB**

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, LUTY 2005

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH  
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

- Niemal połowa Polaków (49%) ocenia pozytywnie dotychczasową działalność IPN. Co czwarty respondent (26%) ma obojętny stosunek do tej działalności, a co dziesiąty (10%) wyraża się o niej krytycznie.
- Prawie połowa ankietowanych (47%) uważa, iż dobrze się stało, że tzw. lista Wildsteina została upubliczniona. Przeciwnego zdania jest co trzeci badany (34%).
- Pozytywny stosunek do opublikowania „listy Wildsteina” wyrażają przede wszystkim zwolennicy lustracji (59%), natomiast jej przeciwnicy w większości (62%) negatywnie oceniają fakt ujawnienia tej listy.
- Prawie co trzeci Polak (30%) chce upublicznienia materiałów stanowiących zawartość archiwów IPN, ale dopiero po wstępnej weryfikacji - bez podawania informacji dotyczących spraw osobistych.
- Fakt ujawnienia całej zawartości teczek znajdujących się w IPN mógłby, zdaniem 42% respondentów, niekorzystnie wpłynąć na obecną sytuację polityczną w Polsce. Przeciwną opinię podziela 29% badanych.
- W ostatnim półroczu o 8 punktów (do 28%) zmalał odsetek osób, które chciałyby sprawdzić zawartość swojejteczki, jeśli taka istnieje. Znacznie wzrosła natomiast liczba tych, którzy nie chcą zaglądać do własnej teczki, gdyż są przekonani, że służby specjalne nie sporządzały zapisów na ich temat (z 24% do 36%).

W ostatnim okresie wokół Instytutu Pamięci Narodowej, jak również wokół ustawy lustracyjnej zaczęły narastać liczne kontrowersje. Jest to związane m.in. z faktem „wyniesienia” z IPN przez byłego publicystę „Rzeczpospolitej” Bronisława Wildsteina i udostępnienia innym dziennikarzom listy, na której znalazły się nazwiska tajnych współpracowników i funkcjonariuszy służb specjalnych PRL, osób określanych jako pokrzywdzone przez te służby, jak też ludzi wytypowanych przez nie do ewentualnej współpracy.

Kontrowersje te wyraźnie się nasiliły po tym, jak owa lista, potocznie nazywana „listą Wildsteina”, pojawiła się w internecie. Fakt ten jest różnie oceniany przez osoby publiczne, szeroko dyskutujące na ten temat. Obok opinii, że dobrze się stało, gdyż publikacja wspomnianej listy przyspieszy lustrację i pozwoli na ostateczne rozliczenie się z przeszłością, pojawiają się także stwierdzenia, iż fakt ten wpłynie na destabilizację zarówno życia politycznego, jak też, a może przede wszystkim, życia społecznego. Te ostatnie opinie nierzadko łączą się z zarzutami kierowanymi pod adresem IPN i jego kierownictwa, obarczającymi tę instytucję odpowiedzialnością za wyciek listy i związane z tym konsekwencje.

W ostatnim sondażu<sup>1</sup> respondenci wypowiedali się m.in. na tematy związane z lustracją i dekomunizacją<sup>2</sup>, wyrażali opinie o dotychczasowej działalności IPN, przedstawiali też swój stosunek do faktu upublicznienia słynnej listy katalogowej z IPN oraz do kwestii pojawiających się propozycji, związanych z publikacją materiałów znajdujących się w archiwach Instytutu w ramach nowelizacji ustawy o IPN.

Należy przypomnieć, że w świetle obecnej ustawy o IPN, dostęp do materiałów zgromadzonych przez SB i przechowywanych w archiwach Instytutu mają jedynie osoby uznane za pokrzywdzone przez służby specjalne z czasów PRL. Wgląd do tych materiałów mają także naukowcy, w ramach prowadzonych przez nich badań, oraz dziennikarze, jeśli zajmują się upowszechnianiem wiedzy na ten temat.

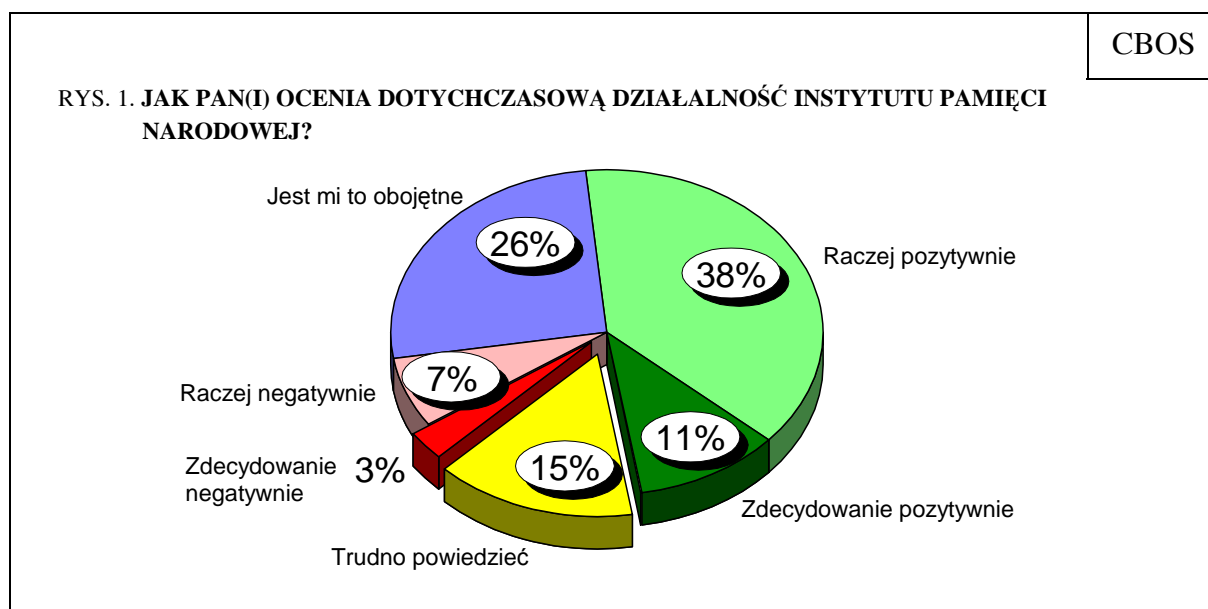
---

<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (177) zrealizowano w dniach 4-7 lutego 2005 roku na liczącej 1070 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych Polaków.

<sup>2</sup> Wkrótce ukaze się komunikat, w którym będzie omówiona ta problematyka.

## OCENA DZIAŁALNOŚCI IPN

Polacy, zapytani o ocenę dotychczasowej działalności Instytutu Pamięci Narodowej już po fakcie opublikowania w internecie słynnej listy, nie identyfikują się z głosami krytyki kierowanymi pod adresem tej instytucji. Prawie połowa ankietowanych (49%) ocenia pozytywnie dotychczasową pracę IPN, co czwarty (26%) ma do niej stosunek obojętny, a co dziesiąty (10%) wyraża opinię krytyczną. Jednak tylko 3% badanych zdecydowanie negatywnie ocenia działalność Instytutu.



Na ocenę Instytutu Pamięci Narodowej i jego dotychczasowej działalności mają wpływ przekonania polityczne respondentów. Działalność tej instytucji jest znacznie częściej pozytywnie oceniana przez osoby o poglądach prawicowych (65%) niż centrowych (51%) czy lewicowych (43%). W znacznym stopniu znajduje to także potwierdzenie w analizie oceny pracy IPN ze względu na preferencje wyborcze. O dotychczasowej działalności IPN w większości pozytywnie wypowiadają się zwolennicy LPR, UW, PiS oraz PO. Natomiast krytyczną opinię częściej niż inni wyrażają sympatycy takich ugrupowań, jak: SdPI, SLD, UP oraz PSL.

Tabela 1

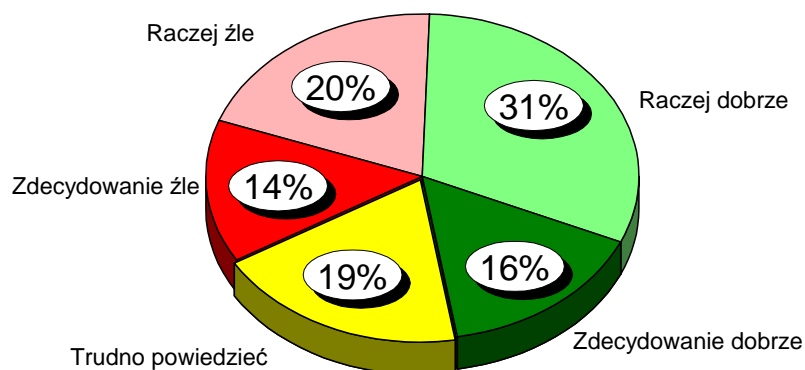
Potencjalne elektoraty	Jak Pan(i) ocenia dotychczasową działalność Instytutu Pamięci Narodowej?			
	Pozytywnie	Jest mi to obojętne	Negatywnie	Trudno powiedzieć
	w procentach			
LPR	78	11	8	3
UW	76	19	5	0
PiS	72	15	8	5
UP	68	12	20	0
PO	63	18	8	11
PSL	49	10	20	21
SLD	44	21	23	11
Samobrona	39	34	12	15
SdPI	18	33	30	19

### **„LISTA WILDSTEINA”**

Incydent, związany z opublikowaniem w internecie listy katalogowej IPN, stał się okazją do licznych debat publicznych o skutkach wspomnianego zdarzenia. Podnoszone są przy tej okazji liczne argumenty, wyrażające zarówno pozytywne, jak i negatywne aspekty zaistniałej sytuacji.

Jak wynika z naszego badania - niemal połowa Polaków (47%), poproszonych o ocenę faktu ujawnienia „listy Wildsteina”, uważa, iż dobrze się stało, że została ona upowszechniona. Co trzeci ankietowany (34%) jest przeciwnego zdania, a co piąty (19%) nie potrafi jednoznacznie ustosunkować się do tej kwestii.

**RYS. 2. OSTATNIO ZOSTAŁA UPOWSZECHNIONA LISTA NAZWISK OSÓB, KTÓRYCH TECZKI ZNAJDUJĄ SIĘ W POSIADANIU IPN. LISTA TA ZAWIERA NAZWISKA FUNKCJONARIUSZY SB, TAJNYCH WSPÓŁPRACOWNIKÓW SB, OSÓB TYPOWANYCH NA WSPÓŁPRACOWNIKÓW, A TAKŻE OSÓB REPRESJONOWANYCH PRZEZ SB, KTÓRE ODRZUCIŁY PROPOZYCJĘ WSPÓŁPRACY, ALE KTÓRYM SB ZAŁOŻYŁA TECZKĘ. CZY, PANA(I) ZDANIEM, DOBRZE CZY ŹLE SIĘ STAŁO, ŻE TAKA LISTA ZOSTAŁA UPOWSZECHNIONA?**



Osoby, które dostrzegają pozytywne aspekty w fakcie ujawnienia wspomnianej listy, to przede wszystkim ludzie w średnim wieku, mający od 35 do 44 lat (58%), rzadziej (46%) najmłodsi respondenci, a najrzadziej to osoby w wieku powyżej 65 lat (32%). Publikacja skopiowanej z IPN listy katalogowej pozytywnie oceniana jest raczej przez respondentów o poglądach prawicowych (63%) niż centrowych (47%) czy lewicowych (40%). Co druga osoba identyfikująca się z lewicą (50%) uważa, iż niedobrze się stało, że lista taka została upubliczniona. Tego samego zdania jest prawie dwie piąte respondentów o poglądach centrowych (39%) oraz nieco więcej niż co czwarty (28%) deklarujący poglądy prawicowe. Ci, którzy nie mają sprecyzowanych poglądów na sprawy polityczne, fakt opublikowania wyniesionej z IPN listy nazwisk częściej oceniali pozytywnie (35%) niż negatywnie (27%), jednak w znacznym stopniu także w tej kwestii nie potrafili się jednoznacznie wypowiedzieć (38%).

Pozytywnych aspektów w związku z upowszechnieniem słynnej listy dopatrują się głównie zadeklarowani zwolennicy LPR i PiS oraz w mniejszym stopniu PO i Samoobrony, negatywnie zaś fakt ten oceniają przede wszystkim osoby stanowiące elektorat UW, SdPi, UP oraz SLD.

Ocena opublikowania listy wyniesionej z IPN w kategoriach pozytywnych lub negatywnych wyraźnie koreluje z poparciem dla lustracji, wyrażanym przez respondentów. Zwolennicy przeprowadzenia w Polsce lustracji niemal trzykrotnie częściej niż jej przeciwnicy sądzą, iż dobrze się stało, że tzw. lista Wildsteina została upubliczniona. Respondenci, zdaniem których lustracja w Polsce jest niepotrzebna, w większości (62%) krytycznie oceniają publikację wspomnianej listy.

Tabela 2

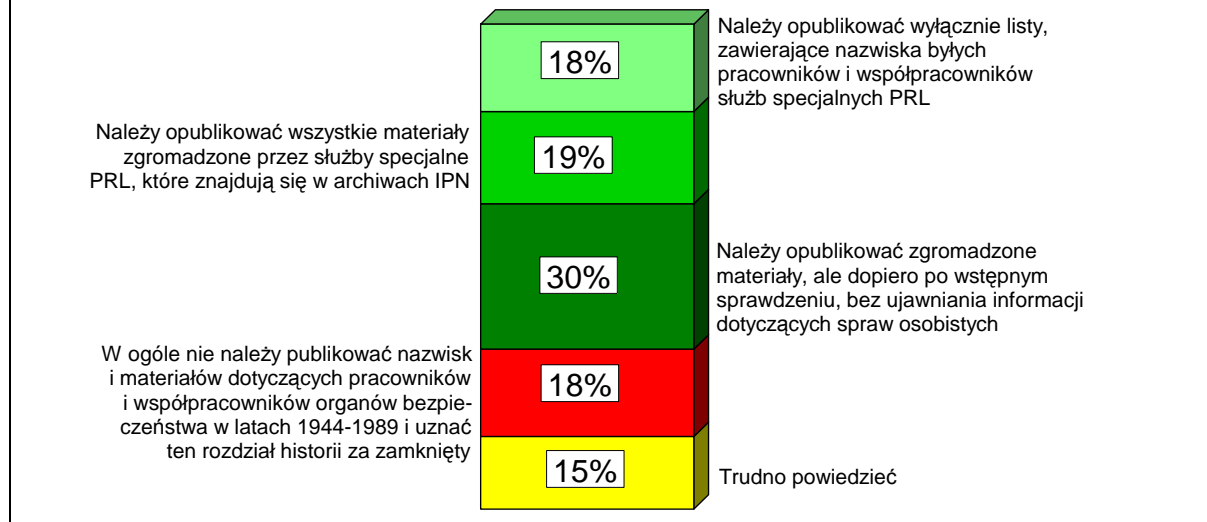
Czy, Pana(i) zdaniem, powinno się obecnie przeprowadzać w Polsce lustrację, to znaczy sprawdzać, czy osoby pełniące ważne funkcje w państwie nie współpracowały w przeszłości ze Służbą Bezpieczeństwa, czy też nie powinno?	Ostatnio została upowszechniona lista nazwisk osób, których teczki znajdują się w posiadaniu IPN. Lista ta zawiera nazwiska funkcjonariuszy SB, tajnych współpracowników SB, osób typowanych na współpracowników, a także osób represjonowanych przez SB, które odrzuciły propozycję współpracy, ale którym SB założyła teczkę. Czy, Pana(i) zdaniem, dobrze czy źle się stało, że taka lista została upowszechniona?		
	Dobrze	Źle	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Powinno	<b>59</b>	28	13
Nie powinno	20	<b>62</b>	18
Trudno powiedzieć	19	24	57

### UJAWNIANIE ZAWARTOŚCI ARCHIWÓW IPN

Powracające w ostatnim okresie dyskusje na temat lustracji i konieczności wprowadzenia zmian do ustawy lustracyjnej prowadzą jednocześnie do wniosków o konieczności wprowadzenia zmian także do ustawy o IPN, zwłaszcza gdy chodzi o dostęp do zachowanych materiałów zgromadzonych przez SB oraz ewentualnego sposobu ich upubliczniania. W związku z tym pojawiają się różne pomysły rozwiązania tego problemu. Niektóre z nich przyjmują formę projektów ustaw.

Spośród przedstawionych respondentom różnych postulatów, odnoszących się do kwestii upubliczniania materiałów archiwalnych znajdujących się w IPN, największe poparcie uzyskała propozycja opublikowania materiałów zgromadzonych przez służby specjalne, ale dopiero po wstępnym sprawdzeniu, bez ujawniania informacji dotyczących spraw osobistych. Za takim rozwiązaniem opowiedział się prawie co trzeci badany (30%). Znacznie mniejszą akceptację uzyskał każdy z trzech pozostałych pomysłów dotyczących sposobów ujawniania zawartości archiwów IPN.

**RYS. 3. OSTATNIO WIELE SIĘ DYSKUTUJE O DOSTĘPIE DO ARCHIWÓW INSTYTUTU PAMIĘCI NARODOWEJ. KTÓRY Z PRZEDSTAWIONYCH POMYSŁÓW DOTYCZĄCYCH UJAWNIANIA ZAWARTOŚCI ARCHIWÓW IPN WYDAJE SIĘ PANU(I) NAJLEPSZY?**



Najbardziej krytyczni w stosunku do wszelkich form ujawniania dokumentów z archiwów IPN są przede wszystkim badani mający ukończone 55 lat, a więc ci, których materiały te w największym stopniu mogą dotyczyć. Co czwarty z tej grupy ankietowanych (26%) opowiada się za uznaniem okresu PRL za zamknięty, bez konieczności publikowania w jakikolwiek sposób zachowanych w IPN materiałów z tamtego czasu. Pomysł ten znajduje znacznie mniej zwolenników w najmłodszej grupie respondentów (w wieku od 18 do 24 lat), a więc tych, którzy własnych teczek w IPN raczej nie posiadają (18% z nich opowiada się za takim rozwiązaniem). Zdecydowanie nie chcą natomiast zapomnieć o historii dotyczącej lat 1944-1989 - bez pewnego jej rozliczenia - osoby w wieku od 25 do 54 lat (zob. tabele aneksowe).

Obok wieku na znaczne zróżnicowanie opinii przy wyborze najlepszych, zdaniem ankietowanych, pomysłów dotyczących publikacji wspomnianych materiałów z czasów PRL wpływają deklarowane poglądy polityczne. Dotyczy to zwłaszcza skrajnych rozwiązań tego problemu. Osoby, które określają swoje poglądy polityczne jako prawicowe, zdecydowanie częściej niż deklarujący przekonania lewicowe skłonne są opowiadać się za publikacją wszystkich materiałów w archiwów IPN zgromadzonych przez służby specjalne PRL (28% wobec 11%). Natomiast respondenci identyfikujący się z lewicą dwukrotnie częściej niż mający poglądy prawicowe opowiadają się za zaniechaniem publikacji istniejących materiałów, gromadzonych przez SB w latach 1944-1989, proponując uznanie tego okresu za



zamknięty (25% wobec 12%). Wśród osób o poglądach centrowych obie analizowane propozycje rozwiązań mają podobną grupę zwolenników (zob. tabele aneksowe).

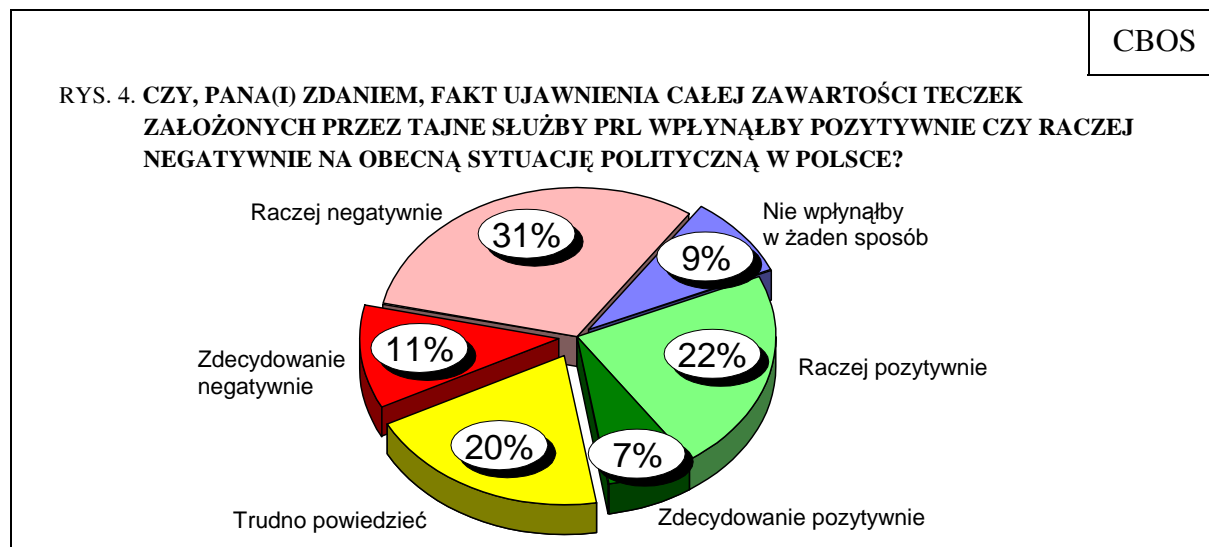
Na ocenę poszczególnych propozycji upubliczniania materiałów z czasów PRL, które znajdują się w IPN, i wybór najlepszego rozwiązania wpływa również stosunek respondentów do lustracji. Zwolennicy lustracji optują za publikacją materiałów zgromadzonych przez służby specjalne z czasów PRL, nie mają jednak jednoznacznej opinii na temat tego, który ze sposobów ich ujawniania jest najbardziej odpowiedni. Wprawdzie dominuje postulat upubliczniania materiałów po ich wstępnej weryfikacji (34%), ale dwie pozostałe propozycje również mają znaczne grupy zwolenników (22% i 25%). Nie pozostawia natomiast wątpliwości stanowisko przeciwników lustracji dotyczące publikacji archiwalnych materiałów IPN. Niemal połowa z tej grupy respondentów (49%) wyraża przekonanie, iż w ogóle nie należy publikować nazwisk i materiałów zachowanych w IPN, a okres, którego te dokumenty dotyczą, należy uznać za zamknięty.

Tabela 3

Czy, Pana(i) zdaniem, powinno się obecnie przeprowadzać w Polsce lustrację, to znaczy sprawdzać, czy osoby pełniące ważne funkcje w państwie nie współpracowały w przeszłości ze Służbą Bezpieczeństwa, czy też nie powinno?	Ostatnio wiele się dyskutuje o dostępie do archiwów Instytutu Pamięci Narodowej. Który z przedstawionych pomysłów dotyczących ujawniania zawartości archiwów IPN wydaje się Panu(i) najlepszy?				
	Należy opublikować wyłącznie listy, zawierające nazwiska byłych pracowników i współpracowników służb specjalnych PRL	Należy opublikować wszystkie materiały zgromadzone przez służby specjalne PRL, które znajdują się w archiwach IPN	Należy opublikować zgromadzone materiały, ale dopiero po wstępnym sprawdzeniu, bez ujawniania informacji dotyczących spraw osobistych	W ogóle nie należy publikować nazwisk i materiałów dotyczących pracowników i współpracowników organów bezpieczeństwa w latach 1944-1989 i uznać ten rozdział historii za zamknięty	Trudno powiedzieć
	w procentach				
Powinno	<b>22</b>	<b>25</b>	<b>34</b>	9	10
Nie powinno	8	7	23	<b>49</b>	13
Trudno powiedzieć	9	7	19	16	49

Respondenci, zapytani o to, w jaki sposób ich zdaniem fakt ujawnienia całej zawartości teczek założonych przez tajne służby PRL wpłynąłby na obecną sytuację polityczną w Polsce, wypowiadają się raczej sceptycznie. Najczęstsza jest opinia, iż wpływ ten byłby negatywny (42%). Przeciwnego zdania jest 29% ankietowanych - ewentualną

publikację wszystkich zachowanych w IPN materiałów oceniają oni jako korzystną dla obecnej sytuacji politycznej w Polsce. Co jedenasty badany (9%) jest zdania, iż nie zmieniliby to w żaden sposób aktualnej sytuacji politycznej, a co piąty (20%) nie ma wyrobionej opinii na ten temat.



O pozytywnym wpływie ewentualnego ujawnienia całej zawartości teczek na obecną sytuację polityczną w Polsce przekonana jest niemal co druga osoba, która określa swoje poglądy polityczne jako prawicowe (46%). Tego samego zdania jest natomiast tylko co czwarty respondent o poglądach centrowych (25%) i lewicowych (24%).

Ujawnienie wszystkich materiałów, stanowiących zawartość teczek przechowywanych w archiwach IPN, ocenia jako korzystne dla sytuacji politycznej w Polsce niemal połowa zwolenników LPR; nieco rzadziej sądzą tak potencjalni wyborcy PO, PiS oraz UW. Odmienne zdanie na ten temat wyrażają przede wszystkim respondenci stanowiący elektorat UP, a także SdPI i SLD.

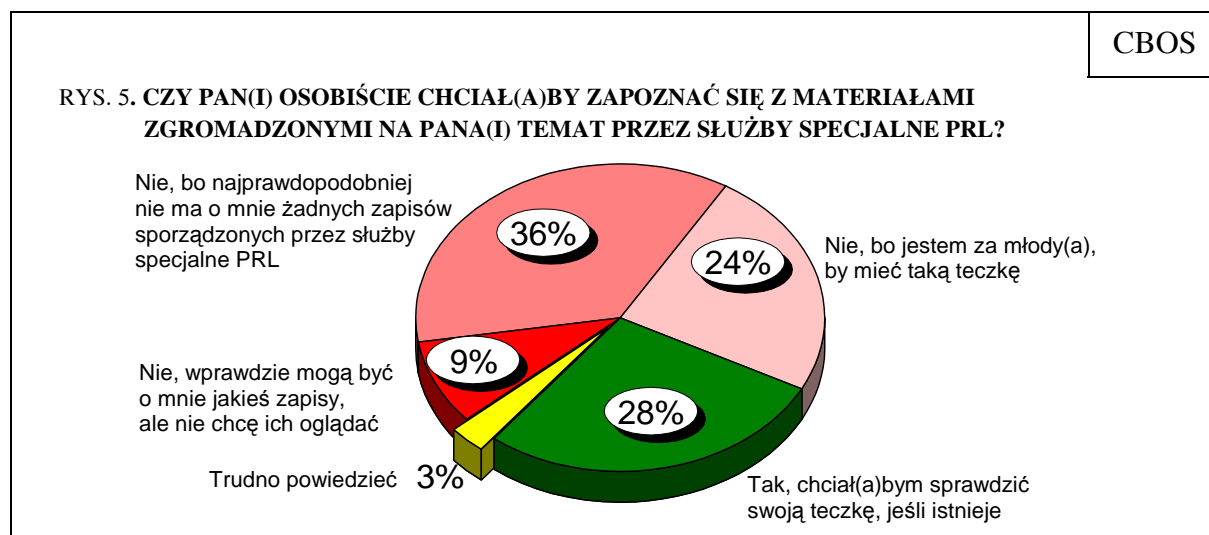
Badani, którzy optują za opublikowaniem wszystkich materiałów znajdujących się w archiwach IPN, jednocześnie uważają, że wpłynie to pozytywnie na obecną sytuację polityczną w Polsce (53%). Przeciwnego zdania jest natomiast większość respondentów (69%), którzy proponują uznać rozdział PRL za zamknięty, bez ujawniania materiałów zgromadzonych przez służby specjalne w tamtym okresie.

Tabela 4

Ostatnio wiele się dyskutuje o dostępie do archiwów Instytutu Pamięci Narodowej. Który z przedstawionych pomysłów dotyczących ujawniania zawartości archiwów IPN wydaje się Panu(i) najlepszy?	Czy, Pana(i) zdaniem, fakt ujawnienia całej zawartości teczek założonych przez tajne służby PRL wpłynąłby pozytywnie czy raczej negatywnie na obecną sytuację polityczną w Polsce?			
	Pozytywnie	Nie wpłynąłby w żaden sposób	Negatywnie	Trudno powiedzieć
	w procentach			
Należy opublikować wyłącznie listy, zawierające nazwiska byłych pracowników i współpracowników służb specjalnych PRL	41	10	38	11
Należy opublikować wszystkie materiały zgromadzone przez służby specjalne PRL, które znajdują się w archiwach IPN	<b>53</b>	7	29	11
Należy opublikować zgromadzone materiały, ale dopiero po wstępnym sprawdzeniu, bez ujawniania informacji dotyczących spraw osobistych	30	9	46	15
W ogóle nie należy publikować nazwisk i materiałów dotyczących pracowników i współpracowników organów bezpieczeństwa w latach 1944-1989 i uznać ten rozdział historii za zamknięty	7	12	<b>69</b>	12
Trudno powiedzieć	12	3	24	61

### WGLĄD WE WŁASNE TECZKI

Wyniki ostatniego sondażu wskazują na wyraźny spadek liczby obywateli deklarujących chęć zapoznania się z materiałami zgromadzonymi na ich temat przez służby specjalne PRL, pod warunkiem oczywiście, że takie materiały istnieją.



Obecnie chęć taką wyraża trochę więcej niż co czwarty Polak (28%) i jest to o 8 punktów mniej niż przed pół rokiem, kiedy to ostatnio pytaliśmy o to respondentów. Od tamtego czasu zmalał również (o 4 punkty) odsetek uważających się za zbyt młodych, by mieć taką teczkę (obecnie jest to niemal co czwarty badany - 24%), natomiast aż o 12 punktów (do 36%) przybyło tych, którzy nie są zainteresowani poznaniem materiałów zgromadzonych na ich temat przez służby specjalne PRL ze względu na to, że ich zdaniem takie materiały nie istnieją. Być może tak duży wzrost tej grupy osób wiąże się z tym, że nie odnalazły one swojego nazwiska na „liście Wildsteina”, stąd ich przekonanie, że w archiwum IPN nie ma materiałów na ich temat. Jest to jednak wyłącznie hipoteza, która wymaga ewentualnych dalszych badań w celu jej weryfikacji.

Od sierpnia ubiegłego roku nie uległ natomiast zmianie odsetek tych, którzy wprawdzie przypuszczają, iż w archiwach IPN mogą znajdować się zapisy na ich temat, ale pomimo to nie wyrażają zainteresowania ich oglądaniem. Do tej grupy tak samo jak przed pół rokiem należy co jedenasty respondent (9%).

Tabela 5

Czy Pan(i) osobiście chciał(a)by zapoznać się z materiałami zgromadzonymi na Pana(i) temat przez służby specjalne PRL?	Wskazania respondentów według terminów badań			
	VIII '04		II '05	
	w procentach			
Tak, chciał(a)bym sprawdzić swoją teczkę, jeśli istnieje	36		28	
Nie, bo jestem za młody(a), by mieć taką teczkę	28	52	24	60
Nie, bo najprawdopodobniej nie ma o mnie żadnych zapisów sporządzonych przez służby specjalne PRL	24		36	
Nie, wprawdzie mogą być o mnie jakieś zapisy, ale nie chcę ich oglądać	9		9	
Trudno powiedzieć	4		3	

Podobnie jak w poprzednich badaniach, podejmujących kwestię wglądu w treść materiałów z czasów PRL znajdujących się w IPN, chęć zapoznania się z nimi częściej wyrażają mężczyźni (34%) niż kobiety (23%). Natomiast kobiety znacznie częściej od mężczyzn przypuszczają, że służby specjalne w PRL nie gromadziły żadnych materiałów na ich temat (42% kobiet w stosunku do 30% mężczyzn).

Ze względu na wiek respondentów największą grupę wśród tych, którzy chcieliby zobaczyć swoje teczki (42%), stanowią osoby mające od 45 do 54 lat. Jest to ponad dwukrotnie więcej niż w grupie badanych powyżej 65 roku życia, spośród których co piąty (20%) chciałby zapoznać się z materiałami zgromadzonymi na jego temat przez służby specjalne. W grupie tej natomiast kilkakrotnie większy niż w pozostałych grupach wiekowych jest odsetek osób, które nie chcą oglądać materiałów na swój temat, mimo iż przypuszczają, że materiały takie mogą się znajdować w IPN (zob. tabele aneksowe).

Wpływ na opinie ankietowanych w tej sprawie mają deklarowane przez nich poglądy polityczne. Z materiałami na swój temat chętniej zapoznaliby się respondenci o prawicowych poglądach (37%), niż ci, którzy określają te poglądy jako centrowe (32%) czy lewicowe (25%).

Wśród osób, które zadeklarowały chęć głosowania w najbliższych wyborach na konkretną partię polityczną, za wglądem do własnych teczek opowiadają się najczęściej zwolennicy UW, PiS, Samoobrony, LPR i PO. Niechęć do zapoznawania się z dokumentami na ich temat zgromadzonymi przez służby specjalne w czasach PRL wyrażają głównie osoby stanowiące potencjalny elektorat Samoobrony, UP oraz SLD.

Tabela 6

Potencjalne elektoraty	Czy Pan(i) osobiście chciał(a)by zapoznać się z materiałami zgromadzonymi na Pana(i) temat przez służby specjalne PRL?				
	Tak, chciał(a)bym sprawdzić swoją teczkę, jeśli istnieje	Nie, bo jestem za młody(a), by mieć taką teczkę	Nie, bo najprawdopodobniej nie ma o mnie żadnych zapisów sporządzonych przez służby specjalne PRL	Nie, wprowadzić mogą być o mnie jakieś zapisy, ale nie chcę ich oglądać	Trudno powiedzieć
	w procentach				
UW	44	27	21	8	0
PiS	43	19	31	7	0
Samoobrona	37	13	33	17	0
LPR	30	27	30	8	5
PO	27	34	29	9	1
SLD	21	16	44	13	6
PSL	20	26	38	4	12
UP	14	27	43	16	0
SdPI	9	42	35	9	5



Na ocenę działalności IPN oraz na opinie w kwestii opublikowania tzw. listy Wildsteina i upubliczniania materiałów archiwalnych IPN mają wpływ poglądy polityczne respondentów oraz wyrażany przez nich stosunek do lustracji. Pozytywnej ocenie IPN, podkreślanii korzystnych aspektów płynących z opublikowania listy katalogowej Instytutu oraz wyrażaniu potrzeby ujawniania, zachowanych z czasów PRL, materiałów zgromadzonych przez służby specjalne z tamtego okresu sprzyjają prawicowe poglądy respondentów oraz ich prolustracyjne nastawienie.

Opracował  
Rafał BOGUSZEWSKI